



Medexpress, 2021-02-23 10:21

## Debata Medexpressu: Przyszłość rynku aptecznego w Polsce



Przedstawiciele Naczelnej Izby Aptekarskiej oraz Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET dyskutowali o tym, jak powinien wyglądać rynek apteczny w Polsce podczas debaty zorganizowanej przez Medexpress.

### **W debacie udział wzięli:**

Elżbieta Piotrowska-Rutkowska, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej,

Marek Tomków, wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej,

prof. Robert Gwiazdowski, prawnik,

Marcin Piskorski, prezes Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET

dr Łukasz Fijałkowski, farmaceuta.

Zarówno farmaceuci pracujący w dużych aptekach sieciowych, a także przedsiębiorcy prowadzący apteki zgadzają się, że należy jak najszybciej wprowadzić w Polsce opiekę farmaceutyczną.

### **Na rynku jest miejsce dla wszystkich**

Ocena skutków ustawy „Apteka dla Aptekarza” wciąż dzieli środowisko. Przedstawiciele aptek sieciowych podkreślają, że zmniejszająca się liczba aptek ogranicza dostęp do farmakoterapii.

Farmaceuci z samorządu aptekarskiego i reprezentanci aptek indywidualnych podkreślają, że aptek było w Polsce zbyt dużo. Jednak Elżbieta Piotrowska-Rutkowska, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej zapewniła, że na rynku jest miejsce zarówno dla indywidualnych aptek, jak i sieci aptecznych. Również Marcin Piskorski, prezes Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET, zrzeszającego największe polskie przedsiębiorstwa prowadzące apteki podkreślał, że rynek musi być zróżnicowany. - Trzeba zagwarantować rozwój wszystkich jego segmentom, również franczyzobiorcom - powiedział. Marek Tomków, wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej zapewnił, że samorząd nie dzieli rynku na farmaceutów, którzy pracują czy są właścicielami aptek i on takiego podziału nie widzi.

Prof. Robert Gwiazdowski również mówił o konieczności utrzymaniu uczciwej konkurencji na rynku, bo zyskuje na tym pacjent. - Monolit nie jest korzystny dla pacjenta - podkreślał.

### **Rentowność aptek spada**

Elżbieta Rutkowska zwróciła uwagę, że ogromnym problemem jest dziś spadek rentowności aptek. Marże na leki refundowane nie rosną, a koszty prowadzenia aptek są coraz większe. - Dziś apteki zamykają się przede wszystkim ze względów ekonomicznych. W wyniku pandemii te działające w szpitalach czy w poradniach przyszpitalnych, a także w galeriach handlowych musiały zawiesić działalność. Tymczasem ze względu na rolę, jaką pełnią, rynek ten powinien być ekonomicznie stabilny - zaznaczyła. Dlatego należy opracować taki model działania rynku aptecznego, w wyniku którego rentowność aptek się poprawi, a pacjenci będą mieć dostęp do szerokiego wachlarza usług farmaceutycznych. - Obecnie dyskusja powinna toczyć się wokół otwierania nowych aptek, tam, gdzie są one potrzebne, zamiast dyskusji na temat aptek, które się zamykają w wyniku łamania prawa - dodała.

Farmaceuta dr Łukasz Fijałkowski podkreślał, że ograniczenie liczby aptek nie poprawiło ich kondycji ekonomicznej. Mówił też o trudnościach w otwieraniu nowych aptek. - Farmaceuta, który chce otworzyć aptekę w dwóch różnych województwach spotyka się z różną interpretacją prawa - ubolewał.

Marcin Piskorski poinformował, że przed wprowadzeniem ustawy „Apteka dla aptekarza” w miejsce zamykających się 70-90 aptek z powodów ekonomicznych i innych powstawało około 100 nowych, teraz kilkanaście. W efekcie zniknęło 1300 aptek. Marek Tomków zaznaczył, że ta liczba jest liczona od momentu, kiedy w Polsce aptek było o tysiąc więcej niż w Wielkiej Brytanii, gdzie mieszka 65 mln ludzi. - Nie było więc szans, aby taka liczba aptek się utrzymała. Dziś martwimy się, że w Polsce miesięcznie upada 30 aptek, ale przed wejściem w życie ustawy upadało ich 80 - wyliczał.

### **Opieka farmaceutyczna**

Zdaniem wszystkich uczestników dyskusji, wprowadzenie opieki farmaceutycznej może przyczynić się do poprawy sytuacji finansowej aptek oraz zwiększenia katalogu usług dla pacjentów. Elżbieta Piotrowska przypomniała, że z uwagi na starzejące się społeczeństwo oraz istotne braki kadrowe wśród lekarzy oraz pielęgniarek, do systemu ochrony zdrowia należy włączyć kolejną grupę zawodową - farmaceutów, których zadaniem będzie kontrola farmakoterapii oraz współdziałanie z lekarzem w celu poprawy jakości życia pacjenta. Według GUS, w 2050 r. w Polsce będzie ponad 11 mli osób w wieku powyżej 65 r. ż., a z danych OECD wynika, że liczba lekarzy u nas w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców jest najniższa w UE. - Zaangażowanie farmaceutów jest rozwiązaniem propacjenckim, przynoszącym olbrzymie oszczędności systemowi ochrony zdrowia - podkreślała. Farmaceuci chcą włączyć się też w proces szczepień. Obecnie 5 tys. jest zdecydowanych szkolić się w tym kierunku.

Również dr Łukasz Fijałkowski podkreślał, że misją farmaceutów jest pomoc pacjentom. - Obecnie powinniśmy dążyć do tego, aby jak najwięcej aptek było nowoczesnie zarządzanych oraz mogło oferować pacjentom opiekę farmaceutyczną - apelował.

Robert Piskorski zapewnił, że apteki sieciowe i przedsiębiorcy je prowadzący są entuzjastami

wprowadzenia opieki farmaceutycznej.

Zebrani podkreślali, że w krajach Europy Zachodniej apteka jest pierwszym miejscem, gdzie najszybciej można uzyskać poradę zdrowotną, a nawet pomoc w walce z nałogiem, jak nikotynizm. Beneficjentem opieki farmaceutycznej będą więc przede wszystkim pacjenci, zwłaszcza w czasie epidemii, kiedy apteka bywa jedynym miejscem, gdzie na żywo mogą zobaczyć bez czekania przedstawiciela opieki zdrowotnej. Opieka farmaceutyczna może też poprawić kondycję finansową aptek i podnieść prestiż zawodu farmaceuty.